

Sygn. akt **VIII Ua 1/14**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Szmajduch
Sędziowie:	SSO Janina Kościelniak (spr.) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek
Protokolant:	Justyna Jarzombek

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2014r. w Gliwicach

sprawy z odwołania A. G. (G.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

o zasiłek chorobowy

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 10 grudnia 2013 r. **sygn. akt** VI U 264/13

1. oddala apelację;
2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na rzecz ubezpieczonego kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

(-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek (-) SSO Mariola Szmajduch (-) SSO Janina Kościelniak /spr./

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt VIII Ua 1/14

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 1 sierpnia 2013r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. odmówił ubezpieczonemu A. G. prawa do zasiłku chorobowego za okres od dnia 3 lipca 2013r. do dnia 31 lipca 2013r., gdyż w dniu 19 lipca 2013r. ubezpieczony wykonywał pracę zarobkową w okresie niezdolności do pracy.

A. G. wniósł odwołanie od tej decyzji, domagał się jej zmiany oraz zasądzenia, od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z., na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odwołujący podał, że wbrew stanowisku organu rentowego, nie wykonywał pracy zarobkowej w okresie niezdolności do pracy. W dniu 19 lipca 2013 roku był na badaniu krwi, a następnie udał się na zakupy spożywcze. W pobliżu targu, na którym robił zakupy, znajduje się również kiosk handlowy, gdzie prowadzi działalność gospodarczą. W tym dniu w kiosku pracowała w jego zastępstwie inna osoba. Odwołujący był zmęczony, czekał na odbiór wyników badań krwi, więc usiadł na zapleczu kiosku. Kiedy do kiosku podeszły klientki, udzielił im informacji o wystawionym towarze. Wtedy jedna z nich powiedziała mu, że pracuje w wydziale kontroli Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Odwołujący wskazał, że ma chorobę nogę, zakrzepowe zapalenie kończyn dolnych. Dzień spędził zgodnie z zaleceniami lekarza, nie wykonywał w tym czasie pracy zarobkowej.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. W uzasadnieniu podano, że w dniu 19 lipca 2013 roku przeprowadzono w miejscu prowadzenia przez odwołującego działalności gospodarczej kontrolę, po przeprowadzeniu której stwierdzono, że odwołujący świadczył pracę. Odwołujący obsługiwał klientów i udzielał informacji na temat sprzedawanego towaru. Organ rentowy uznał na tej podstawie, że odwołujący wykorzystywał zwolnienie lekarskie niezgodnie z jego przeznaczeniem i odmówił przyznania zasiłku chorobowego.

Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2013r., sygn. akt VI U 264/13 Sąd Rejonowy w Gliwicach Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w pkt 1 wyroku zmienił zaskarżoną decyzję z dnia 1 sierpnia 2013r. w ten sposób, że przyznał odwołującemu A. G. prawo do zasiłku chorobowego za okres od dnia 3 lipca 2013r. do dnia 31 lipca 2013r., a w pkt 2 wyroku zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na rzecz odwołującego A. G. kwotę 60 zł tytułem poniesionych kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

A. G. prowadzi działalność gospodarczą, ma kiosk handlowy (sprzedaż kołder) na targu miejskim w Z. przy ul. (...).

W okresie od dnia 3 lipca 2013r. do dnia 31 lipca 2013r. przebywał na zwolnieniu lekarskim.

Odwołujący leczy się w Niepublicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Z. przy ul. (...), choruje na zakrzepowe zapalenie kończyn dolnych, ma opuchnięte nogi, nie jest w stanie przebywać dłużej w pozycji stojącej. Odwołujący dostał skierowanie z przychodni przy ul. (...) na badanie laboratoryjne krwi w placówce (...) przy ul. (...) w Z.. W dniu 19 lipca 2013 roku około godziny 8:00 rano A. G. stawiał się na badaniu krwi.

Po badaniu krwi A. G. poszedł na pobliski targ miejski przy ul. (...), gdzie mieści się prowadzony przez niego kiosk. Planował zrobić zakupy spożywcze. Ponieważ był na czczo i czuł się zmęczony, poszedł z zakupami do prowadzonego przez siebie kiosku, aby odpocząć. W tym dniu w kiosku pracowała zatrudniona przez odwołującego w lipcu 2013r. pracownica – D. B.. Pracownica została zatrudniona na okres do końca lipca 2013 roku, to jest na czas zwolnienia chorobowego odwołującego. A. G. usiadł na zapleczu kiosku. Około godziny 11:00 do kiosku podeszły A. W. i D. O. – pracownicy wydziału Kontroli (...) Oddziału w Z.. Rozmawiać z nimi zaczęła D. B.. A. G., słysząc rozmowę, wyszedł z zaplecza kiosku na zewnątrz. Wtedy zobaczyła go A. W. i spytała o wystawioną na sprzedaż kołdrę. A. G. udzielił jej odpowiedzi. Przy stoisku nie było innych klientów, odwołujący rozmawiał jedynie z A. W..

Po krótkiej rozmowie, A. W. poinformowała odwołującego, że przeprowadza kontrolę ZUS. Po zakończeniu spisywania protokołu i odejściu pracownic ZUS, A. G. udał się do apteki zrealizować receptę i po odbiór wyników badań krwi.

Sąd Rejonowy ustalając stan faktyczny nie dał wiary zeznaniom świadków D. O. i A. W. w zakresie, w jakim wskazywały one, że A. G. zajmował się w dniu 19 lipca 2013 roku obsługą klientów. Zdaniem Sądu I instancji przeczy temu pozostały materiał dowodowy, w tym dokument – oświadczenie złożone przez D. B., dowód wykonania badań krwi w dniu 19 lipca 2013r., jak i zeznania odwołującego. Nielogiczne byłoby, w ocenie Sądu Rejonowego, że odwołujący zajmował się w dniu 19 lipca 2013r. obsługą kiosku, skoro w tym dniu pracowała w nim zatrudniona przez niego inna osoba.

Zeznania odwołującego, zdaniem Sądu I instancji, były w tym zakresie konsekwentne i spójne. Sąd ten wskazał, iż D. B. została zatrudniona na okres zwolnienia chorobowego A. G., to jest do końca lipca 2013 roku. Pracownica miała zastępować odwołującego i w tym czasie nie było potrzeby, żeby świadczył on pracę osobiście. Odwołujący wskazywał od początku, iż najpierw miał badania krwi, później wykonał drobne zakupy, a następnie udał się do kiosku. Również i złożony przez odwołującego do akt rachunek za zakupy w aptece, na którym widnieje godzina 12:47 potwierdza złożone przez odwołującego na piśmie oświadczenie, iż do apteki poszedł już po kontroli ZUS.

Zdaniem Sądu Rejonowego odwołanie A. G. zasługuje na uwzględnienie.

Sąd ten wskazał, że podstawą prawną wydania zaskarżonej decyzji była norma prawna zawarta w art. 17 ustęp 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa – zwanej dalej ustawą zasiłkową – oraz art. 83 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych .

Sąd Rejonowy podniósł, iż zgodnie z ugruntowanym orzecnictwem Sądu Najwyższego, pracą zarobkową, której wykonywanie w okresie orzeczonej niezdolności do pracy powoduje utratę prawa do zasiłku chorobowego lub świadczenia rehabilitacyjnego, na podstawie art. 17 ustęp 1 ustawy zasiłkowej, jest każda aktywność ludzka zmierzająca do osiągnięcia zarobku, w tym pozarolnicza działalność gospodarcza, choćby nawet polegająca na czynnościach nieobciążających w istotny sposób organizmu przedsiębiorcy i zarazem pracownika pozostającego na zwolnieniu lekarskim (por. wyrok SN z dnia 5 kwietnia 2005 roku, I UK 370/04).

W ocenie Sądu I instancji zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że dnia 19 lipca 2013 roku odwołujący nie świadczył pracy zarobkowej, nie obsługiwał klientów, bo w tym dniu pracę wykonywa D. B.. Sąd Rejonowy uznał, że sam fakt udzielenia przez odwołującego odpowiedzi na zadawane pytanie, nie świadczy o tym, że wykonywał pracę zarobkową i zarazem wykorzystywał zwolnienie lekarskie z jego przeznaczeniem.

Zdaniem Sądu Rejonowego A. G. wykorzystywał zaświadczenie o niezdolności do pracy zgodnie z jego przeznaczeniem, gdy w dniu 19 lipca 2013 roku opuścił mieszkanie, bo miał skierowanie z przychodni na wykonanie badań krwi. Jego zaświadczenie lekarskie nie zawierało przeciwwskazań do wychodzenia z mieszkania, wykonywania drobnych, codziennych czynności. Zrozumiałe jest w ocenie tego Sądu, że odwołujący chciał zrobić zakupy spożywcze, doglądać swojego kiosku handlowego, odpocząć w nim do czasu odbioru badań krwi.

W konsekwencji Sąd I instancji uznał, iż skoro nie zostały spełnione przesłanki zawarte w art. 17 ustęp 1 ustawy zasiłkowej, to A. G. należny był zasiłek chorobowy za okres zwolnienia od pracy.

Organ rentowy złożył apelację od wyroku Sądu Rejonowego i zaskarżając wyrok w całości zarzucił:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art.17 ust.1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie na skutek odmowy uznania, iż ubezpieczony wykonywał w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową i wykorzystywał zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia, a co za tym idzie winien utracić prawo do zasiłku chorobowego za cały okres.

Organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy wskazał, że opisane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku czynności ubezpieczonego: przebywanie w sklepie i udzielanie osobom zainteresowanym ofertą sklepu, informacji o wystawionym na sprzedaż towarze, są czynnościami zmierzającymi do osiągnięcia zarobku, zwłaszcza że ubezpieczony identyczne działania podejmował zwykle w ramach działalności gospodarczej przed rozpoczęciem niezdolności do pracy. Organ rentowy zaznaczył, iż lekarz prowadzący leczenie stwierdził, że właśnie takiej aktywności ubezpieczony nie powinien wykonywać i od takiej pracy wystawił zwolnienie lekarskie

W odpowiedzi na apelację ubezpieczony wniósł o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Ubezpieczony podkreślił, iż w dniu kontroli dokonanej przez organ rentowy nie wykonywał pracy, a jedynie udzielił, na zapytanie pracownika ZUS, zdawkowej informacji na temat towaru, kierując jednocześnie klienta, w przypadku dalszych pytań, do zatrudnionego pracownika. Nadto ubezpieczony podniósł, iż na okres swojej niedyspozycji zatrudnił pracownika, gdy wcześniej nigdy pracowników nie zatrudniał.

Rozpoznając apelację Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego jest bezzasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Rejonowy przeprowadził w rozpoznawanej sprawie wystarczające postępowanie dowodowe, prawidłowo ocenił zebrany w sprawie materiał dowodowy, a wnioski które wywiódł na tej podstawie, były w pełni uprawnione, w niczym nie naruszające sformułowanej w art. 233 § 1 kpc zasady swobodnej oceny dowodów.

Sąd I instancji prawidłowo zastosował przepisy prawa materialnego i procesowego, a w konsekwencji wyrok Sądu I instancji należało uznać za słuszny.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I instancji, że sam fakt przebywania w miejscu wykonywania działalności gospodarczej, a nawet udzielanie odpowiedzi na pytania co do wystawionego towaru nie świadczy o osobistym wykonywaniu tej działalności i wykorzystaniu zwolnienia lekarskiego niezgodnie z jego przeznaczeniem zwłaszcza, że przy stoisku nie było żadnych innych klientów, co wynika także z zeznań pracowników ZUS przeprowadzających kontrolę, a na stoisku pracę wykonywała pracownica zatrudniona do końca zwolnienia lekarskiego ubezpieczonego i niewątpliwie nie było potrzeby, aby sam ubezpieczony tę pracę wykonywał.

Ubezpieczony wykazał, że tego dnia, tj. 19 lipca 2013r., był na badaniach krwi przy ul. (...), na które został skierowany przez Przychodnię (...), w której pozostaje w stałym leczeniu.

Powyższe okoliczności czynią zeznania ubezpieczonego wiarygodnymi, iż przebywał na stoisku oczekując na wynik przeprowadzonych badań.

Natomiast organ rentowy nie wykazał, aby ubezpieczony obsługiwał jakichkolwiek klientów poza udzieleniem odpowiedzi na pytania pracowników ZUS, czy też, by podejmował inne czynności świadczące o wykonywaniu w tym dniu pracy.

Brak było zatem podstaw do przyjęcia, że ubezpieczony tego dnia wykonywał pracę zarobkową lub wykorzystywał zwolnienie lekarskie niezgodnie z celem tego zwolnienia.

Zgodnie z art. 6 ustęp 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (j.t. Dz.U. z 2010 roku, nr 77, poz. 512 ze zm.) zasiłek chorobowy przysługuje ubezpieczonemu, który stał się niezdolny do pracy z powodu choroby w czasie trwania ubezpieczenia chorobowego.

Jak wynika natomiast z treści art.17 ustęp 1 ustawy jw. ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia.

Słusznie zatem, w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji ustalił, że wobec nie spełnienia przesłanek z art. 17 powołanej ustawy, brak jest podstaw do jego zastosowania, a tym samym ubezpieczonemu przysługuje zasiłek chorobowy za okres objęty zaskarżoną decyzją.

Mając na uwadze powyższe, w pkt 1 wyroku, opierając się na treści art. 385 kpc, Sąd Okręgowy oddalił apelację organu rentowego jako bezzasadną.

W pkt 2 wyroku Sąd podstawie art. 98 k.p.c. i 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 12 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity: Dz.U. z 2013 roku, poz. 461) zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. na rzecz ubezpieczonego kwotę 60 zł tytułem poniesionych kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję.

Sędzia Przewodniczący Sędzia

(-) SSO Janina Kościelniak (spr.) (-) SSO Mariola Szmajduch (-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek